

Tradycja Ósma

Działalność we Wspólnocie powinna na zawsze pozostać honorowa, dopuszcza się jednak zatrudnianie niezbędnych pracowników w służbach.

Wersja pełna według *Wielkiej Księgi AA*:

Anonimowi Alkoholicy nigdy nie powinni stać się zawodowcami. Przez zawodowstwo rozumiemy pomoc udzielaną alkoholikom za opłatą lub na etacie. Możemy jednak zatrudniać alkoholików do świadczenia takich usług, do których musielibyśmy najmować niealkoholików. Tego rodzaju prace powinny być należycie wynagradzane. Nigdy natomiast nie powinno się płacić za realizację Dwunastego Kroku.

HONOROWA w znaczeniu: DARMOWA.

Duchową podstawą Tradycji Ósmej jest według mnie hasło: "Darmo dostateś, darmo daj".

Z historii kształtowania się Tradycji Ósmej dowiedziałam się, że: "Każda próba stosowania Dwunastego Kroku w ramach pracy zawodowej kończyła się tak samo: sprzeniewierzeniem się wobec naszego jedyne go celu". Doświadczenie Anonimowych Alkoholików pokazuje, że motyw zarobku wpływa na nich, a także na wszystko, co mówią i co robią dla nowych podopiecznych.

Według mnie pieniądze oznaczają interes – to coś za coś, czyli zatracenie ducha Tradycji. Za pieniądze chce się wypaść lepiej, za pieniądze jestem inna: mądrzejsza, lepsza, wyróżniająca się, jestem skłonna udzielać rad. Przeczy to Tradycji Pierwszej, mówiącej o jedności, równości, zaufaniu, służbie, trosce... Przeczy również tak bardzo potrzebnemu mi – jedzeni oholikowi – przekonaniu, że dla sponsora jestem na tyle ważna, że – czerpiąc z własnego doświadczenia – odda mi, najlepiej jak potrafi, wszystko, co sam dostał. W przypadku płacenia za Dwunasty Krok nie wiem, czy bardziej mogłoby chodzić o pieniądze, czy o moje dobro...

Tradycja Ósma pozwala na odkrycie piękna ducha troskliwej służby, która staje się potężnym czynnikiem naszego zdrowienia. Przybliża słowa: "podaję ci dłoń, ponieważ mi na tobie zależy".

W początkowym okresie mojego zdrowienia we Wspólnocie AJ umiałam tylko brać. Moje ego przystaniało mi wszystko. Nie zastanawiałam się nad tym, jak to się dzieje, że Wspólnota AJ funkcjonuje i stwarza warunki do realnego zdrowienia. Potrzebowałam sporo czasu, aby zobaczyć, że za tym wszystkim stoją konkretne osoby, które dają swoje doświadczenie i swój czas. Zobaczyłam, że zdrowieć znaczy dla mnie coś więcej niż zaspokajając własne potrzeby. Zapragnęłam oddawać to, co sama dostałam. Niesienie postania dało mi poczucie spełnienia. Wcześniej nie wiedziałam, że mogę robić coś ważnego dla kogoś innego niż ja sama.

Dzisiaj ważne jest, abym w zgodzie z Tradycją Ósmą, nie oczekując niczego w zamian, oddawała innym jedzeni oholikom to, co wcześniej dostałam, a moim wynagrodzeniem ma być moje własne zdrowienie.

Czymś innym dla mnie jest praca terapeuty, wykonywana za pieniądze, a czymś innym jest dzielenie się członków Wspólnoty doświadczeniem, siłą i nadzieją w ramach Dwunastego Kroku. Te dwa przypadki różnią się czynnikiem duchowości, tzn.: dzielenia się silnie wspartego na wartościach duchowych, takich jak np. miłość, troska,

Materiał lokalny do użytku wewnętrznego, opracowany i zaaprobowany przez SKAJ (sierpień 2017). Autorem publikacji jest Komitet ds. Dwunastu Tradycji AJ. Jej treść odzwierciedla doświadczenie, siłę i nadzieję lokalnych członków AJ. Nie jest to publikacja zatwierdzona przez Konferencję Służb Światowych AJ i nie wyraża stanowiska AJ jako całości.

zrozumienie, jedność, zrezygnowanie z egoistycznych chęci na rzecz dobra wspólnego i dobra drugiego jedzenioloika, darmowe oddanie tego, co się darmo dostało.

Jak podejść do kwestii terapeuty/jedzenioloika zdrowiejącego we Wspólnocie AJ? Tradycja Ósma wyraźnie wskazuje, że terapeuta/jedzenioloik może w swojej pracy sięgnąć do własnych doświadczeń zdrowienia we wspólnocie. Pojmuję to tak, że może to doświadczenie wykorzystywać w zaciszu swojego gabinetu, pracując z konkretnym pacjentem, nie pracując jednocześnie na 12 Krokach i 12 Tradycjach. To jest tylko tyle i aż tyle. Moim zdaniem nie jest zgodne z Tradycjami, gdy informacji o swoim doświadczeniu zdrowienia we Wspólnocie AJ używa się w celach reklamowych czy marketingowych. Jakiś czas temu z Internetu dowiedziałam się o pracy zawodowej terapeuty/jedzenioloika, który niestety nie zatroszczył się o to, aby pozostać w zgodzie z Tradycjami AJ. Według mnie naruszonych zostało wówczas kilka Tradycji.

Gdy niemal w jednym szeregu zobaczyłam informacje o doświadczeniu zdrowienia we wspólnocie z oferowanymi broszurkami do sprzedania, odniosłam wrażenie, że sprzedawane są Kroki. Trudno mi było z tym wrażeniem. Rozumiem, jak mógł się poczuć inny jedzenioloik, który dostrzegł różnicę między tym, co przeczytał w Internecie, a tym, czego się dowiedział o Tradycjach AJ podczas mityngu i w jaki sposób mogło to wpłynąć na jego zdrowienie. W tym miejscu nasuwa mi się myśl, że Tradycji mam przestrzegać w pełni, a nie tylko na tyle, na ile mi pasuje. Jestem to winna każdemu jedzenioloikowi, który wkroczył na drogę zdrowienia we Wspólnocie AJ.

Co z Tradycji Ósmej przenoszę do mojego życia rodzinnego i społecznego?

Tradycja Ósma uczy mnie, abym od bliskich nie oczekiwała pochwał, podziękowań i innych gratyfikacji za wszystko, co zrobię. Uczy mnie ona służyć najlepiej, jak potrafię – tak jak we Wspólnocie – i traktować to jako mój wkład w dobro rodziny.

Ajotka

Blisko 12 lat korzystałam z pomocy profesjonalistów dietetyków, trenerów, lekarzy – bezskutecznie. Dopiero, kiedy pojawiłam się w AJ i poznałam tych „niezawodowców”, otworzyłam się na zdrowienie.

Dlatego tak cenne wydaje mi się w AJ to, że nie ma tu nikogo nad nami – lepszego, zdrowszego, wymądrzającego się. Szanuję również to, że wszyscy jesteśmy równi wobec choroby, anonimowi. A zatem nikt oprócz nas samych nie jest odpowiedzialny za zorganizowanie mityngu, prowadzenie go, za podtrzymanie zdrowienia grupy. To mnie uczy, że mam wziąć odpowiedzialność za swoje zdrowienie, nie jest to jednak trudne, bo mam grupę, wspólnotę, nie jestem sama. „Razem możemy zrobić to, czego sama nie mogłam zdziałać”.

Ponieważ nie ma na mityngu terapeuty czy lekarza, nie ma także udzielania rad, jest pełne uwagi wystuchanie i podzielenie się doświadczeniem zdrowienia, z tego czerpiemy wsparcie. Z tej Tradycji wyrasta zasada, żeby nie odnosić się do wypowiedzi innych, nie radzić im – mityng to nie psychoterapia. Tutaj zastanawiam się, słuchając innych, co ja zrobiłam w podobnej sytuacji albo jakie rozwiązania proponuje program Dwunastu Kroków AJ.

Tradycja Ósma ma swoje hasło – „Darmo dostałeś, darmo daj”.

Dopiero tutaj, we Wspólnocie, odkryłam, jak to jest z bezinteresownością. Nie jest to coś, co daję bez oczekiwania zwrotu, teraz dla mnie to jest oddawanie tego, co dostałam. Odwrócona kolejność, najpierw dostrzegam, jak wiele dał mi świat, ludzie, rodzina, przyjaciele, a nawet wrogowie, a potem decyduję się oddać to, co dostałam. Odczuwam wdzięczność za to, co dostałam i za to, że mam szansę oddać to innym potrzebującym.

Tradycja Ósma otworzyła mnie na dawanie. Byłam niedawno na obozie harcerskim. Mam uprawnienia wychowawcy, zapłaciłam za nie, przeszłam kurs i zdałam egzamin. Mimo to pojechałam jako wolontariusz, z wdzięczności za 11 lat bycia harcerką. Nie do wycenienia jest to, co dostałam w moich młodych latach od innych

Materiał lokalny do użytku wewnętrznego, opracowany i zaaprobowany przez SKAJ (sierpień 2017). Autorem publikacji jest Komitet ds. Dwunastu Tradycji AJ. Jej treść odzwierciedla doświadczenie, siłę i nadzieję lokalnych członków AJ. Nie jest to publikacja zatwierdzona przez Konferencję Służb Światowych AJ i nie wyraża stanowiska AJ jako całości.

młodych ludzi. Teraz zwracam to innym młodym ludziom, służąc swoim czasem, wiedzą i doświadczeniem, jednocześnie dostając od nich przygodę, energię i przyjaźń.

Ajotka

Pytanie do przemyślenia dla Ciebie:

- Czy jedzeniolik zdrowiejący we Wspólnocie AJ może w Niej wykonywać odpłatną pracę księgowego i ile byłbyś skłonny mu za tę pracę zapłacić?

Materiał lokalny do użytku wewnętrznego, opracowany i zaaprobowany przez SKAJ (sierpień 2017). Autorem publikacji jest Komitet ds. Dwunastu Tradycji AJ. Jej treść odzwierciedla doświadczenie, siłę i nadzieję lokalnych członków AJ. Nie jest to publikacja zatwierdzona przez Konferencję Służb Światowych AJ i nie wyraża stanowiska AJ jako całości.